**Producenci piwa wychodzą z inicjatywą wprowadzenia limitu 0,0 promila dla kierowców w Polsce**

**Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce wnioskuje do rządu i parlamentu o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, mającej na celu wprowadzenie zerowego limitu zawartości alkoholu dla kierujących pojazdami. Zwraca się także do innych organizacji przedsiębiorców oraz instytucji działających na rzecz poprawy bezpieczeństwa drogowego o podjęcie współpracy w celu wprowadzenia i upowszechnienia tego rozwiązania.**

*„W kwestii prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu jesteśmy bezkompromisowi*

*i konsekwentnie powtarzamy, że nie może być na to żadnego przyzwolenia. ‘Nigdy nie jeżdżę po alkoholu’ to wciąż aktualne hasło, które zasługuje na wprowadzenie w życie w sposób dosłowny. Dlatego proponujemy wprowadzenie zmian polegających na obniżeniu dopuszczalnego limitu z obecnego 0,2 promila do 0,0 promila.”* – mówi Bartłomiej Morzycki, dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie.

Pomimo wcześniejszego zaostrzenia przepisów i wprowadzenia dotkliwych kar, problem nietrzeźwych kierowców pozostaje poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce. Tylko w 2023 roku policja zatrzymała blisko 64 tysiące kierujących pojazdami, którzy znajdowali się pod wpływem alkoholu. Pijani kierowcy odpowiadali za 7,6% wszystkich wypadków oraz 13,3% wszystkich ofiar śmiertelnych zdarzeń drogowych.

*„Każdy kierowca powinien mieć jasność, że nie wolno mu wsiadać za kierownicę po spożyciu alkoholu. Czas skończyć z liczeniem, ile czasu trzeba odczekać, albo czy można prowadzić rano po spożywaniu alkoholu w dużych ilościach poprzedniego wieczoru. Ważne jest, aby w tym względzie przekaz i przepisy były jednoznaczne: jeśli piłeś – nie wolno jechać! Wśród tysięcy zatrzymanych przez policję kierowców zapewne wielu było błędnie przekonanych, że mieszczą się w dozwolonym limicie. Gdyby wynosił on 0,0‰, być może uniknęliby stworzenia zagrożenia na drodze, jak i późniejszych przykrych konsekwencji.”* – dodaje Bartłomiej Morzycki.

Limity dopuszczalnej zawartości alkoholu u kierowców różnią się w poszczególnych krajach

i wynoszą od 0,0 do 0,8 promila. Obecnie limit 0,0‰ obowiązuje w Czechach, Słowacji, na Węgrzech oraz w Rumunii. W większości państw europejskich limit dopuszczalnej zawartości alkoholu mieści się w przedziale od 0,2 do 0,5 promila. W wielu przypadkach jest on obniżony (najczęściej do 0,0‰) dla kierowców zawodowych i początkujących. Takie rozwiązanie zapowiedziano także w polskich przepisach i ma ono dotyczyć kierowców niepełnoletnich.

Związek Browary Polskie oraz zrzeszeni w nim najwięksi krajowi producenci piwa od wielu lat prowadzą działania edukacyjne polegające na przeciwdziałaniu prowadzeniu pojazdów po spożyciu alkoholu. Komunikat w postaci znaku graficznego – symbolu przekreślonego samochodu – znajduje się na każdym opakowaniu z alkoholowym piwem produkowanym przez członków Związku, jak też wiele innych browarów. Przez niemal 15 lat na butelkach i puszkach piwa znajdował się komunikat: „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu”, który zyskał wysoką rozpoznawalność i był częścią licznych akcji, w tym m.in. polegających

na umieszczaniu na samochodach naklejek z takim właśnie hasłem.